

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Olgi Bartosiewicz

Tożsamość niejednoznaczna. Historyczne, filozoficzne i literackie konteksty twórczości Beniamina Fundoianu (1898 - 1944)

Przedłożona mi do recenzji rozprawa doktorska Pani mgr Olgi Bartosiewicz, doktorantki Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, dzięki odwołaniu do kategorii wielodyscyplinarności, jest moim zdaniem przedsięwzięciem naukowym zgoła niebanalnym, poszerzającym perspektywę patrzenia na historię literatury europejskiej, która - jak powiada autorka niniejszej rozprawy - "od dawna już nie zamyka się w ramach sztywno ustalonego kanonu" (s. 212).

Doktorantka obrała sobie za cel nie tylko analizę oraz interpretację twórczości poetyckiej, eseistycznej i krytycznoliterackiej Beniamina Fundoianu / Benjamina Fondane'a, rozpatrywanych w kontekście tożsamościowych dylematów autora, ale też podjęła próbę osądu tej twórczości, by uwypuklić wartości, dzięki którym twórczość Fundoianu / Fondane'a jawi się dla odbiorcy bardziej lub mniej cenna od innych dzieł tej samej kategorii, a zarazem w mniejszym lub większym stopniu odpowiada uznawanym przez niego ideałom i standardom, w podwójny sposób relatywizując dzieło: z jednej strony bowiem określa jego usytuowanie w zbiorze dzieł pokrewnych, z drugiej zaś - wyznacza jego "odległość" od akceptowanej normy, wydobywając wartości skryzalizowane w dziele (estetyczne, ekspresywne, poznawcze, artyzm, oryginalność) po to, by czytelnicza interpretacja dzieła, towarzysząca jego lekturze, nie zwiódła odbiorcy na manowce, porządkując proces rozumienia, scalania i dookreślania utworu.

Działania badawcze doktorantki sprowadziły się nie tylko do wyodrębnienia poziomów "organizacji" dzieła Fundoianu / Fondane'a i ich segmentacji, ale także do określenia powiązań między jednostkami w ramach każdego poziomu, jak i poza nim. Zabiegom interpretacyjnym mgr Bartosiewicz poddała twórczość Fundoianu / Fondane'a jako układ całościowy, mimo jej tematycznego i formalnego zróżnicowania, by odnaleźć naczelną zasadę decydującą o totalności, integralności i niepowtarzalności dzieła, specyficzną ciągłość konceptualną i estetyczną.

Struktura rozprawy doktorskiej Pani mgr Olgi Bartosiewicz tworzy całościową organizację czyniącą zeń układ spójny, sieć relacji wiążących poszczególne jej elementy:

Wprowadzenie, po którym następują trzy rozdziały (każdy złożony z kilku podrozdziałów): Rozdział I - "*W poszukiwaniu artystycznej dojrzałości. Rumuńskie etapy twórczości Beniamina Fundoianu*", Rozdział II - "*Zeitgeist. Inspiracje w twórczości Fondane'a*", Rozdział III - "*Twórczość okresu dojrzałego: Poezja francuskojęzyczna i eseje o Baudelaire*", całość poprzedzona wykazem skrótów prac Fundoianu / Fondane'a cytowanych w rozprawie, zwieńczona *Zakończeniem*, aneksem wybranych wierszy Fundoianu / Fondane'a w językach oryginału oraz *Streszczeniem* w języku polskim i angielskim, poprzedzającym *Bibliografię*.

Wprowadzenie nakreśla etniczny i kulturowy kontekst postaci oraz osobowości twórczej Fundoianu / Fondane'a , co miało wpływ - jak to ujmuje doktorantka - "na gatunkowe i tematyczne zróżnicowanie jego pisarstwa" (s. 5), a także warunkowało artystyczne wybory twórcy przynależnego do literatury rumuńskiej, francuskiej oraz kultury żydowskiej albo, jak pisze doktorantka, "myśli żydowskiej" (s. 8), wybory rozpatrywane przez autorkę rozprawy poprzez pryzmat badań kulturowych usytuowanych na pograniczu literaturoznawstwa, antropologii kulturowej, historii idei oraz filozofii, do czego skłoniła - zmusiła wręcz doktorantkę wielowymiarowość materiału źródłowego. Przyjęta przez Panią mgr Bartosiewicz metodologia pracy, ze wszech miar słuszną, obejmuje nie tylko dociekania nad regułami uprawiania historii literatury i problematyzowania teoretycznego zjawisk literacko-kulturowych, ale także stanowi refleksję nad instrumentarium pojęciowym oraz terminologią literaturoznawstwa. Założenia metodologii przyjętej przez autorkę, czego dowodem jest przedłożona rozprawa, obejmują z jednej strony generalne dyrektywy naukowego postępowania, takie jak metody wnioskowań czy sposoby budowania uogólnień, z drugiej zaś - szczegółowe techniki analityczne, np. stosowane w tekstologii. Na gruncie przyjętej metodologii autorka pracy dokonała adaptacji - na potrzeby literaturoznawstwa - zarówno pojęć filozoficznych, jak i pojęć oraz metod badawczych ukształtowanych w obrębie innych dyscyplin, określając tym samym charakter powiązań nauki o literaturze z innymi dyscyplinami wiedzy: lingwistyką, socjologią, historią idei, nawet psychologią, co pozwoliło autorce przekroczyć ramy tradycyjnej monografii, traktując tekst jako pretekst do rozważań ogólniejszej natury, dotyczących szeroko pojętej problematyki kulturowej, do czego odsyła odbiorcę już sam tytuł rozprawy doktorskiej.

Określenie "tożsamość niejednoznaczna" zawarte w tytule rozprawy Pani mgr Bartosiewicz trafnie ilustruje tożsamościowe dylematy Fundoianu / Fondane'a, który dorasta na pograniczu Bukowiny i Mołdawii, na co dzień mówi po rumuńsku, zna niemiecki i jidysz, uczy się francuskiego, czuje się poniekąd rozdarty między środkowoeuropejską, niemieckojęzyczną przestrzenią kulturową bukowińsko-mołdawską a kulturą Rumunii z jej oficjalnym, dominującym, frankofilskim dyskursem "centrum". Po wyjeździe do Paryża przystaje na "tożsamościowy kompromis", jak pisze autorka rozprawy (s. 13), tworząc francuską wersję swojego pseudonimu literackiego Fondane i wybierając francuski na język wyrazu artystycznego.

Myślę, że autorce pracy udało się uchwycić stan świadomości własnego rozdarcia i niedookreślenia Fundoianu / Fondane'a, twórcy usytuowanego w przestrzeni szeroko rozumianego "kulturowego pogranicza", które prymarnie odnosi się do realnych przestrzeni i zjawisk, ale ma jednak - w tym przypadku - charakter metaforyczny, jest znakiem pewnej szczególnej sytuacji oraz postawy psychologiczno-kulturowej. Tekst jako pretekst stał się dla doktorantki inspiracją do podjęcia takiej próby opisu, by móc także odnieść się bezpośrednio do empirii zjawisk społecznych, do spójnych, aktywnych społecznie dyskursywnych projektów ideologicznych, a nawet do eksplikatywnie zwerbalizowanego przez naukę czy politykę świadectwa stanu świadomości społecznej, co umożliwiło autorce pracy na usytuowanie dzieła Fundoianu / Fondane'a zarówno wobec *universum* kultury, jak również wobec kontekstów mu najbliższych niejako z natury, czyli poetyk, prądów czy stanów języka.

W ujęciu Pani mgr Bartosiewicz dzieło Fundoianu / Fondane'a jawi się zatem jako jeden z tekstów i zarazem metatekstów kultury, co oznacza, o czym autorka nas informuje już także w tytule rozprawy, że należy go odczytać poprzez analizę jego związków z szeroko pojętym kontekstem kulturowym, który tworzą rozmaite typy zachowań społecznych "odnotowane" i "zaprogramowane" w obrębie kultury jako ideologie, światopoglądy, nakazy i zakazy moralno-etyczne, ale także zjawiska dużo trudniej uchwytnie, jak aura emocjonalna, która otacza określone wzorce, wartości czy pojęcia, irracjonalne sentymenty i resentymenty, negatywne lub pozytywne mitologizacje miejsc, wydarzeń i postaci, wreszcie kategorie specyficznie estetyczne i literackie.

Rozprawę doktorską Pani mgr Bartosiewicz odbieram w gruncie rzeczy także jako oczywiste acz nieoczekiwane pytanie o tożsamość, które nie zawahałbym się nazwać jednym ze scjentycznych (i nie tylko) mitów leżących u podstaw nowoczesnej świadomości kulturalnej, rozdartej pomiędzy figurą "samotnego tłumu" a różnymi postaciami

fanatycznych przynależności. W świecie "autonomicznych atomów" (pojęcie Michaela Novaka, *Przebudzenie etnicznej Ameryki*, Warszawa 1985) i "wyścigu szczurów" pytanie o tożsamość rozgrywa się przede wszystkim w perspektywie kryterium indywidualistycznego, przybiera nawet postać złudnego przekonania, że człowiek jest tym, kim chce być, że o jego tożsamości decydują tylko wola i świadomy wybór. Jednak współczesna antropologia społeczna, która przypisuje emocjonalnemu aspektowi zachowań wagę nie mniejszą aniżeli ich wymiarowi intelektualnemu i społecznemu, dowodzi, że przekonanie to jest w istocie konstruktem ideologicznym, sposobem odcięcia jednostki od najgłębszych, emocjonalnych źródeł jej tożsamości. W przypadku Fundoianu/ Fondane'a jest pytaniem szczególnie istotnym, przybiera bowiem często postać alternatywy wolności i zniewolenia, z bardzo znamiennej możliwością wymiany funkcji i znaków wartości pomiędzy obydwu jej członami.

W kolejnej części pracy autorka rozprawy omawia najważniejsze wątki pisarstwa Fundoianu z okresu rumuńskiego, analizując je w literackim i historyczno-kulturowym kontekście ówczesnej Rumunii, co pozwala na określenie propozycji profilu tożsamościowego twórcy, dookreślonego poprzez artystyczne i intelektualne wybory Fondane'a już na emigracji.

Istotny z punktu widzenia struktury pracy, spajający jej poszczególne elementy w zborną całość, wydaje mi się rozdział *Zeitgeist. Inspiracje w twórczości Fondane'a*, który rysuje profil bohatera niniejszej rozprawy jako artysty poszukującego, rozdartego pomiędzy tradycją i nowoczesnymi trendami w sztuce, ulegającego wpływom oraz głoszonym podówczas ideom, próbującego tworzyć sztukę oryginalną, wymykającą się wszelkim schematom. Zmagania Fondane'a autorka rozprawy omawia na przykładzie paradoksalnych związków artysty z awangardami oraz jego fascynacji myślą Lwa Szestowa, "uwikłaną - jak pisze Pani mgr Bartosiewicz (s. 79) - w problemy nowoczesności, a jednocześnie świadomie *antynowoczesną*", kreśląc portret artysty Fundoianu / Fondane'a, dla którego swoistym *katharsis* staje się tradycja żydowska, w której dorastał i którą zmuszony będzie definiować na nowo, artysty zafascynowanego kinem, filmem niemym, który - dzięki temu, że jest niemy - pozwalał na ogląd najgłębszych rejonów ludzkiej psychiki, oferując widzowi możliwość odczytywania znaków czerpanych z podświadomości.

Autorce rozprawy udało się, moim zdaniem, czego przykładem jest choćby ostatni rozdział pracy, trafnie nakreślić portret Fundoianu / Fondane'a - postaci wielowymiarowej i psychologicznie skomplikowanej, teoretyka, poety, tłumacza, myśliciela i krytyka,

nowoczesnego intelektualisty spod znaku Szestowa, Nietzschego, Bergsona czy Freuda, intelektualisty, którego prace stanowią istotne źródło idei - jak pisze autorka (s. 210) - "dotyczących kultury europejskiej okresu międzywojennego", a tworzona przezeń literatura dowodzi głębokiego związku z duchową tradycją żydowską.

Pani mgr Bartosiewicz nie miała łatwego zadania, lektury tekstów Fondane'a bowiem nie ułatwia ani język, ani styl autora z jego rozbudowaną metaforą, zaskakującymi porównaniami, dygresyjnością czy wielowątkowością, co zresztą podkreśla sama doktorantka, potwierdzając niejako stopień trudności w odbiorze tej wizjonerskiej literatury, jak bywa niekiedy określana. Autorka rozprawy poradziła sobie znakomicie, omawiając artystyczny projekt Fundoianu / Fondane'a ze znanstwem dobrze przygotowanego krytyka literackiego, historyka idei oraz badacza wielokulturowości, czego dowodem jest obszerna, bogata bibliografia krytyczna dołączona do rozprawy. Szkoda, że autorka rozprawy w spisie bibliografii nie znalazła miejsca dla interesującego opracowania Monique Jutrin *Benjamin Fondane à la recherche du judaïsme: Entre Jérusalem et Athènes*, wydanego w Paryżu w roku 2009, inspirującego dialogu z *Atenami i Jerozolimą* Szestowa, opracowania, którego echo jest obecne w pracy mgr Bartosiewicz. Na wdzięczną uwagę zasługuje też pionierska poniekąd praca doktorantki jako tłumacza wybranych tekstów Fundoianu / Fondane'a z języków rumuńskiego i francuskiego na język polski, zawartych w rozprawie, tym bardziej że Fundoianu ani też Fondane nie był tłumaczony na język polski.

Rozprawę doktorską Pani mgr Olgi Bartosiewicz przeczytałem z zainteresowaniem i przyjemnością, tym większą iż jest to praca nowatorska na gruncie badań historycznoliterackich w Polsce. Z przykrością muszę wytknąć, niestety, nonszalancję językową doktorantki. Razi używanie przymiotnikowej formy "bukaresztański" zamiast "bukareszteński", a użyte w zestawieniu "Biblioteka Uniwersytetu Bukaresztańskiego czy "Bukaresztańska Biblioteka Metropolitalna" wręcz deprymują (s. 15-16). Filolog powinien wiedzieć, że złożenia typu "pseudotraktat, pseudocytat - jako koncepcje pretendujące do miana traktatu czy cytatu, a niezasługujące na to - miniwykład, ultranowoczesne, metakomentarz, krytycznoliteracki - chodzi bowiem o krytykę, a nie o krytykę i literaturę niezależnie - są pisane łącznie. Z większą też atencją powinien pochylić się nad własnym stylem, by uniknąć wypowiedzi niezręcznych, jak np. "żydowski charakter twórczości (s. 37), antysemitckie wartości wyznają najwybitniejsze nazwiska (s. 55), profesor żydowski, żydowski student (s. 55), budowa oparta o powtarzalność (s. 184), odzwierciedlenie w z zaczerpniętej z Szestowa (s.132), ogromna ilość studentów (ich da się przecież policzyć) - to

tylko niektóre z potknięć autorki. Bardzo mi też przeszkadzała w lekturze pracy interpunkcyjna niefrasobliwość doktorantki. Jako przykład wymienię tylko spójnik "mimo że" albo "pomimo że": to spójnik wyrażający rozbieżność między tym, co się dzieje w rzeczywistości, a tym, czego się oczekiwało - nie rozdziela się takiego spójnika przecinkiem (przecież nie mamy tu do czynienia z dawnym przysłówkiem "mimo" o znaczeniu "obok"), co w przypadku pracy Pani mgr Bartosiewicz jest nieomalże niechlubną regułą. I jeszcze jedna uwaga, a właściwie pytanie retoryczne: jak można po jakimkolwiek tytule postawić kropkę...?

Mimo powyższych uwag stwierdzam, że przedłożona do oceny rozprawa doktorska mgr Olgi Bartosiewicz *Tożsamość niejednoznaczna. Historyczne, filozoficzne i literackie konteksty twórczości Beniamina Fundoianu (1898 - 1944)* spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim, co pozwala na dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Prof. UAM dr hab. Zdzisław Hryhorowicz

